



Warszawa, 13 czerwca 2001 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

35149

RPO/380368/01/XI/GR

Pani  
Alicja Grześkowiak  
Marszałek Senatu RP

W Parlamencie RP trwają końcowe prace nad obszerną nowelizacją ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty i innych ustaw. Dotyczyły one również projektu poselskiego (druk sejmowy nr 2593), którego zasadniczą treść stanowiła próba doprecyzowania w przepisach prawa oświatowego statusu rady rodziców - ważnego organu demokratycznej szkoły. Próba ta podjęta w wyniku dość szerokich konsultacji społecznych zasługuje, w mojej ocenie, na ponowne rozważenie i wsparcie.

Z treści skierowanego do mnie przez Komitet Założycielski Ogólnopolskiego Forum Rodziców pisma wynika, że uzgodnienie i przedstawienie tzw. projektu poselskiego jest reakcją środowiska rodziców na wadliwą, konfliktogenną praktykę oświatową. Krytyka dotyczy głównie nieprecyzyjności, a wręcz wadliwości zapisów prawa oświatowego odnoszących się do zasad powoływania rad rodziców, a co za tym idzie - sposobu realizacji zbiorowych praw i obowiązków rodziców. W liście, który przesyłam w załączeniu, przypomniano, że zadania te są sprecyzowane w przepisach ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.), ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.), a także w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowego statutu publicznej sześciolletniej szkoły podstawowej, publicznego gimnazjum oraz publicznego przedszkola (Dz.U. Nr 14, poz. 131 ze zm.). W przedstawionej w piśmie ocenie, którą podzielam, realizacja tych praw i obowiązków nie jest możliwa w obecnym stanie prawnym.

Środowisko rodziców wywodzi swe prawa z zapisów Konstytucji RP, która w art. 48 ust. 1 i 53 ust. 3 zapewnia rodzicom prawo do decydowania o sposobie wychowania ich dzieci. Dodać należy, że preambuła Konstytucji wzmocnia te gwarancje wskazując na

prawa konstytucyjne jako: "prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot". Na podstawową rolę rodziców w wychowaniu dziecka i wspierającą w tym względzie rolę innych instytucji i usług wskazują wszystkie dokumenty z dziedziny praw człowieka podejmujące tę tematykę, w tym akty ratyfikowane przez Polskę, że wspomnę art. 18 oraz art. 29 list. 2 Konwencji o prawach dziecka, art. 2 Protokołu Pierwszego do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 5 Karty Praw Rodziny.

Zasada odpowiedzialności rodzicielskiej, w demokratycznym społeczeństwie niepodważalna, winna znaleźć odbicie w przepisach niższej rangi. Nie przyczynia się do tego fasadowość obecnie obowiązujących przepisów oświatowych, dotyczących udziału przedstawicieli rodziców w życiu szkoły (w samej ustawie o systemie oświaty mówi się zresztą, z dużą swobodą, zarówno o "rodzicach uczniów"- art. 59 ust. 1 ustawy, "przedstawicielach rodziców" - art. 36a ust. 5 pkt 1 lit. d, jak i o "rodzicach wybranych przez ogół rodziców" bądź "radach rodziców"- art. 51 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 9 pkt 2). Tymczasem nie ulega wątpliwości, że przedstawiciele rodziców powinni uzyskiwać legitymację do działania w wyniku demokratycznej procedury wyborczej. Dodatkowo, obowiązujące przepisy wydają się być wewnątrznie sprzeczne, a co najmniej - niekonsekwentne. Rady rodziców nie muszą być powoływane, więc nie realizują zbiorowych praw i obowiązków rodziców lub nie mogą realizować ich zgodnie ze standardami państwa prawa nawet wówczas, gdy ze sformułowania przepisu wynika, że udział "przedstawicieli rodziców" w wyborach (art. 36a ust. 5 pkt 1 lit. d), czy opiniowaniu programu wychowawczego szkoły i gimnazjum (§2 pkt 2 załączników 1 i 2 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowego statutu publicznej sześciolletniej szkoły podstawowej, publicznego gimnazjum oraz publicznego przedszkola) jest obligatoryjny. Bywa i tak, że jeden zapis zakłada obligatoryjność działań, co niweluje kolejny fragment tego samego artykułu (art. 9c ustawy Karta Nauczyciela). Zasadniczą jednak wadą omawianych regulacji jest brak jasnych, demokratycznych procedur, dotyczących zarówno wyborów stałego, reprezentatywnego organu rodziców, jak i - co trzeba wreszcie otwarcie stwierdzić - procedur związanych z pełnieniem przez ten organ funkcji, także z zakresu nadzoru i kontroli, wobec innych organów szkoły.

W tym stanie rzeczy konsekwencją faktu, że tzw. społeczne organy szkół działają ułomnie lub w ogóle nie działają, jest niepowołanie społecznych organów (tzw. rad oświatowych) na szczeblach samorządu terytorialnego oraz Krajowej Rady Oświatowej. Martwe są zatem zapisy określające ich zadania.

Uważam, że szacowanie potrzeb oświatowych i opracowanie odpowiednich projektów w tym względzie przez reprezentacje społeczności lokalnych ma głębokie uzasadnienie. Opiniowanie przez nie budżetów jednostek samorządowych w części

wydatków na oświatę, projektów sieci publicznych szkół i placówek oraz aktów prawa miejscowego dotyczących spraw oświaty pozwoli na ustalenie wspólnych celów dotyczących zarówno edukacji, jak i wychowania. Do zadań tych rad powinno należeć nadto kreowanie działań kulturotwórczych i zapobieganie patologiom, zwłaszcza w oparciu o niewykorzystywaną bazę szkół.

Przedstawiany problem nie dotyczy tylko zagwarantowania rodzicom praw, jakie im zapewnia Konstytucja RP, ale także jakości usług edukacyjnych oraz edukacji obywatelskiej.

Toteż - już na marginesie - pragnę stwierdzić, że również działalność samorządów uczniowskich (których istnienie, w przekonaniu autorów rządowego projektu zmiany ustawy o systemie oświaty, jest zupełnie zbędne w szkole podstawowej zaś w gimnazjum nie jest konieczne) stanowi, w pewnym zakresie, realizację konstytucyjnych praw dzieci, określonych w art. 72 ust. 3 Konstytucji RP.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll